

## Ja wbity w kąt

Michał Bajor

On wzrokiem szuka  
Rumieńców twych  
Ty drżysz leciutko  
Od spojrzeń tych  
On wzrokiem skrzętnie  
Owija cię  
Ty idziesz chętnie  
Na taką grę

A ja, wbity w kąt  
Śmiem dostrzegać stąd  
Každy szczegół tej zabawy  
A ja, wbity w mrok  
Szalony mam wzrok  
I do piekła tylko krok

On skinał głową  
Przeszył go dreszcz  
Ty jego słowom  
Uśmiechy ślesz  
On zamilkł skromnie  
Brakło mu tchu  
Ty żal masz do mnie  
Że jestem tu

A ja, wbity w kąt  
Śmiem dostrzegać stąd  
Te zabiegi, te przedbiegi  
A ja, wbity w plusz  
Fotela tuż, tuż  
Pić mój wstyd zaczynam już

On wciąż się skrada  
Cichutko, cyt  
Ty paplesz, gadasz  
Wesoło zbyt  
On w myślach śmiało  
Pieści twą skroń  
Ty dłonią białą  
Mkniesz w jego dłoń

A ja, wbity w kąt  
Mój los widzę stąd  
Na tym balu, śmiesznym balu  
Gdzie Wodzirej-Los  
Powtarza wciąż nam  
Odbijany, zmiana dam

Nie, nie. To nic  
Być może byłem zmęczony  
O co ci chodzi, kochanie?  
Nie, nie. Spędziłem doprawdy  
Czarujący wieczór  
Chodźmy  
Ch. Aznavour, przekł. Wojciech Młynarski